

Zachowania wyborcze w wyborach parlamentarnych i prezydenckich w Polsce w latach 2005–2007 – wzory przestrzennych różnicowań

*Electoral behavior in parliamentary and presidential elections
in Poland in 2005–2007 – patterns of spatial diversities*

PAWEŁ KRZEMIŃSKI

Instytut Geografii i Rozwoju Regionalnego, Uniwersytet Wrocławski,
50-137 Wrocław, ul. Kuźnicza 49/55; krzeminski.pawel@gmail.com

Zarys treści. W artykule omówiono przestrzenne różnicowanie zachowań wyborczych w Polsce na podstawie wyborów parlamentarnych z 2005 i 2007 r. oraz wyborów prezydenckich 2005. Opierając się na dostępnych danych dokonano analizy statystycznej wyników oraz wyjaśniono ich rozkład przestrzenny. Oprócz uwarunkowań społeczno-ekonomicznych rozważono również czynniki kulturowe i historyczne, które wciąż mają duże znaczenie w kształtowaniu przestrzeni wyborczej Polski.

Słowa kluczowe: geografia wyborcza, zachowania wyborcze, wybory, analiza składowych głównych, Polska.

Wstęp

Zmiany systemowe zapoczątkowane w 1989 r. dały Polakom możliwość w pełni wolnego wyrażania swoich przekonań i poglądów, w tym również preferencji wyborczych. Pozwoliło to społeczeństwu decydować o kształcie sceny politycznej, sposobie sprawowania władzy oraz reprezentowaniu kraju na arenie międzynarodowej. Wolność wyboru wspierana pluralizmem politycznym objawiła się już w pierwszych wyborach jako wyraźne przestrzenne różnicowanie ich wyników.

Zachowania wyborcze – to ogół postaw obywateli, ujawnionych w związku z procesem wyborczym. Pojęcie obejmuje akty różnego rodzaju, od zainteresowania wyborami, poprzez uczestnictwo (bądź rezygnację z głosowania przez absencję) i wyrażanie preferencji, aż po udział w kampanii czy pasywność (Raciborski, 1997). W niniejszym opracowaniu przyjęto, że ogranicza się do frekwencji oraz wyrażania preferencji.

Badanie zachowań wyborczych ma na celu poznanie postaw elektoratu i ich ewolucji. Wiedza na temat przestrzennego rozkładu zachowań może być pomocna ugrupowaniom politycznym w doborze odpowiedniej strategii na etapie planowania kampanii wyborczej. Agitację przedwyborczą mogą więc one ukierunkować na regiony, w których spodziewają się najsłabszych wyników. Informacje o podziałach społeczno-politycznych umożliwiają z kolei partiom dostosowanie swoich programów do interesów konkretnej grupy społecznej.

W literaturze przedmiotu wyróżnia się dwa główne ujęcia przestrzennego zróżnicowania zachowań wyborczych ludności Polski. Według pierwszego z nich głównymi przyczynami zróżnicowania postaw wyborczych są uwarunkowania historyczno-kulturowe, według drugiego – warunki społeczno-gospodarcze (Zarycki, 1997).

Ujęcie pierwsze przyjmuje, że ukształtowane historycznie postawy polityczne związane z zaborami mają znaczenie do dzisiaj, gdyż w największym stopniu kształtują zróżnicowanie kapitału społecznego, a zatem i aktywności obywatelskiej (Hryniewicz i Jałowiecki, 1997). Jak pisze J. Raciborski (1997, s. 158) „na terenie każdego z zaborów uformowały się odmienne wzorce kultury politycznej i odmienne dominujące światopoglądowo-polityczne orientacje, a proces ten warunkowała polityka zaborców wobec ludności polskiej na zaanektowanych terenach, a także charakter i sposób zorganizowania państwa zaborcy, poziom jego ekonomicznego i kulturalnego rozwoju”. Położenie w granicach zaboru wymuszało na ludności dostosowanie się do wzorców kulturowych i prawodawstwa obowiązującego w kraju zaborczym. To z kolei doprowadziło do wykształcenia się odrębnych norm społecznych oraz różnych poglądów na kwestie państwowości i polityki. Zróżnicowane podejście Rosji, Prus i Austrii do gospodarki zaowocowało nierównomiernością rozwoju ekonomicznego porozbiorowej Polski, widoczną do dnia dzisiejszego. Nierównomierność ta objawia się między innymi istnieniem obszarów, których ludność wyraża silniejsze poparcie dla określonej opcji politycznej. Ugruntowane historycznie podziały, pomimo upływu ponad dziewięćdziesięciu lat od rzeczywistości zaborowej, są nadal dostrzegalne. Podkreśla to trwałość wykształconych w przeszłości struktur i potwierdza, że historyczne zaszłości są determinantą obecnie przebiegających procesów. Za ujęciem tym przemawiają analizy przeprowadzone z wykorzystaniem regresji wielokrotnej, które dowodzą, iż nawet wychodząc od obecnej sytuacji społeczno-gospodarczej można dojść do wniosku, że to czynniki historyczne mają większe znaczenie (Parysek i inni, 1991).

Drugie ujęcie neguje wpływ przeszłości, a zachowania wyborcze tłumaczy wyłącznie bieżącą sytuacją społeczną i gospodarczą, stosując analizę statystyczną do uchwycenia związków poparcia wyborczego z cechami społeczno-gospodarczymi. Zmniejszanie dysproporcji w rozwoju społeczno-gospodarczym regionów oraz procesy globalizacyjne mogą sprzyjać zmniejszaniu się różnic kulturowych, a co za tym idzie ujednolicaniu przekonań i poglądów. Jak zauwa-

za Z. Rykiel (2004, s. 290) „rola dziedzictwa historycznego w zachowaniach wyborczych jest w istocie analizą roli podziałów terytorialnych”, zatem stosowanie metod statystycznych, które nie uwzględniają związków przyczynowo-skutkowych, musi być bardzo ostrożne.

Ujęcie łączące oba powyższe przedstawiono w pracy E. Kabath (2002). Przeprowadzona analiza kanoniczna pokazała, że zachowania wyborcze są determinowane zarówno przez uwarunkowania historyczne, jak i przez obecną sytuację społeczno-gospodarczą.

W tym kontekście interesujące jest dalsze poszukiwanie odpowiedzi na pytanie, jaka jest hierarchia czynników wpływających na frekwencję i preferencje wyborcze. Czy większe znaczenie mają różnice historyczne i wynikająca z tego odmienność kulturowa, czy też aktualne uwarunkowania społeczno-gospodarcze i jakość życia?

Polska demokracja, jako stosunkowo młoda, nie wykształciła jeszcze w pełni standardów charakterystycznych m.in. dla krajów Europy Zachodniej. Jakość polskiej klasy politycznej oraz problemy związane z transformacją gospodarczą i rosnącym niezadowoleniem społeczeństwa doprowadzały w konsekwencji do zmiany rządzącej opcji politycznej właściwie po każdym kolejnym wyborach. Wyjątek stanowiła reelekcja Aleksandra Kwaśniewskiego na prezydenta. Zależność ta uwidocznia się szczególnie na osi prawica–lewica. Polscy wyborcy, których charakteryzuje duża skłonność do zmiany poglądów, niejako „karali” rządzących, każdorazowo wybierając na ich miejsce opcję opozycyjną. W ciągu krótkiej historii polskiej demokracji władzę na przemian zdobywały konkurujące ze sobą opcje, reprezentujące tę właśnie oś, określaną jako oś wartości. Zmiana opcji wyborczej nastąpiła również w wyborach z 21 października 2007 r. Fakt ten nie przeszkadza w identyfikacji preferencji wyborczych poszczególnych regionów. Niektóre obszary kraju wyróżniają się zdecydowanie wyższym od przeciętnego odsetkiem głosujących na daną opcję, niezależnie od wyniku wyborów w całym kraju. Badanie tych różnic i próba wyjaśnienia czynników na nie wpływających stanowi jeden z głównych nurtów badawczych geografii wyborczej.

W 2005 r. po raz pierwszy wybory prezydenckie i parlamentarne odbyły się w krótkim odstępie czasu. Stworzyło to dodatkową możliwość sprawdzenia istotności powiązań pomiędzy wynikami obu typów wyborów. Wybory z 2007 r. pozwoliły na sprawdzenie, czy obserwowane wcześniej tendencje mają potwierdzenie w praktyce oraz umożliwiły wysunięcie nowych hipotez.

Niniejszy artykuł jest opisem współczesnej mapy politycznej Polski, uwzględniającym podział przestrzeni wyborczej na strefy wpływów czterech głównych opcji politycznych. Przestrzeń ta powoli, aczkolwiek nieustannie, ewoluuje. Widać to chociażby w liczbie partii reprezentowanych w parlamencie czy zmianach frekwencji i preferencji wyborczych. Poznanie charakteru zmian i ich kierunku może pomóc w prognozowaniu dalszych zmian w kształtowaniu przestrzeni wyborczej.

Opcje polityczne

Większość polskich badań ostatnich lat opiera się na wydzieleniu dwóch głównych osi podziałów politycznych (Kowalski, 2000, 2003). Pierwszą z nich jest oś wartości, różnicująca wyborców według najważniejszych kwestii światopoglądowych i obyczajowych, jak stosunek do religii, PRL-u, kary śmierci czy Unii Europejskiej. Na jednym z jej końców umiejscawia się ugrupowania określone jako prawicowe, na przeciwległym lewicowe. Druga oś, określana jako oś interesów, symbolizuje antagonizm w sferze gospodarczej. Konflikt ten występuje pomiędzy opcją ludową, reprezentującą elektorat wiejski a opcją liberalną, charakterystyczną dla obszarów miejskich.

Często stosowana jest inna nomenklatura, określająca polskie środowiska prawicowe jako postsolidarnościowe, lewicę zaś jako obóz postkomunistyczny. Ugrupowania prawej strony sceny politycznej bywają też niekiedy nazywane narodowo-konserwatywnymi. Trudność w klasyfikacji sprawiają też ugrupowania niebędące ani lewicowymi, ani prawicowymi – niektórzy używają w ich przypadku nazw „centrum” lub „centrolewica” i „centroprawica” – w zależności od ukierunkowania poglądów zawartych w programach.

Przynależność partii do danej opcji politycznej bywa dyskusyjna. Nie ma jednoznacznych kryteriów umiejscowienia ugrupowania na scenie politycznej. Partie konserwatywne ideowo mogą mieć liberalne programy gospodarcze, podobnie ugrupowania ludowe prezentują typowo lewicowe spojrzenie na kwestie socjalne. W niniejszym artykule za prawicowe zostały uznane takie ugrupowania jak Prawo i Sprawiedliwość, Liga Polskich Rodzin oraz Platforma Janusza Korwin-Mikke i Ruch Patriotyczny (w 2005 r.), mianem lewicy określono Lewicę i Demokratów (w 2005 r. Sojusz Lewicy Demokratycznej i Socjaldemokracja Polska) oraz Polską Partię Pracy. Opcję liberalną (głównie w kwestii gospodarczej) reprezentuje Platforma Obywatelska (oraz Partia Demokratyczna w 2005 r.), natomiast ludową – Samoobrona RP oraz Polskie Stronnictwo Ludowe.

T. Zarycki (1997) stwierdza, że „najtrudniejszym do analizy wydaje się wymiar ideologiczny podziałów przestrzennych, a więc oś określana (...) jako lewica-prawica. Na podział ten nakłada się znaczna ilość historycznych zróżnicowań, która tworzy bardzo niejednoznaczną z punktu widzenia normatywnego strukturę” (s. 214). Oś ta określa konflikt pomiędzy ludnością silnie religijną, konserwatywną, przywiązaną do tradycji i swojego miejsca zamieszkania a ludnością napływową, młodszą demograficznie i mniej związaną z Kościołem. Oś druga, reprezentująca antagonizm miasto-wieś, przeciwstawia młode, dobrze sytuowane i wykształcone miasto – rolniczej, ubogiej i starzejącej się wsi.

Specyfika polskiej struktury społecznej, a przede wszystkim duży odsetek utrzymujących się z rolnictwa, wykształcił w Polsce silną opcję ludową, o nie-

spotykanym w krajach Europy Zachodniej poparci. Partie reprezentujące tę część sceny politycznej opierają swoje programy na doktrynie agraryzmu, uznającej rolnictwo za podstawę gospodarki. Postulują ponadto zwiększenie interwencjonizmu w rolnictwie, wstrzymanie prywatyzacji majątku państwowego oraz zwiększenie wydatków socjalnych. Upodobnia je to do partii socjalistycznych i socjaldemokratycznych, czyli typowej lewicy.

Zupełnie odmienne poglądy głoszą w swoich programach ugrupowania o ideologii liberalnej. Oprócz kwestii obyczajowych (wolność słowa, wyznania, prawa do aborcji, eutanazji i związków homoseksualnych oraz całkowitego oddzielenia instytucji państwa i Kościoła) duże znaczenie mają kwestie gospodarcze. Sprzeciwiający się socjaldemokratycznemu modelowi państwa opiekuńczego liberalizm ekonomiczny postuluje obniżenie podatków, zniesienie ceł, deregulację oraz prywatyzację przedsiębiorstw państwowych.

Metody badań i źródła danych

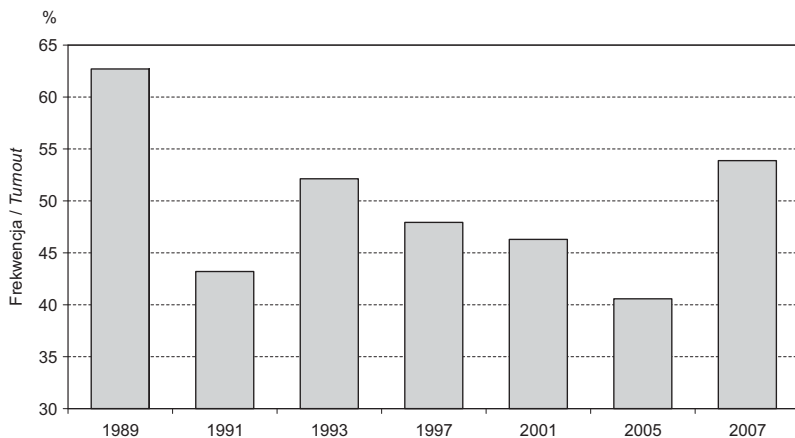
Podstawową metodą zastosowaną w niniejszej pracy jest analiza składowych głównych – jedna z najczęściej stosowanych technik metody ogólniejszej, zwanej analizą czynnikową. Procedura ta pozwala wnioskować o obiektach opisanych więcej niż jedną zmienną, a jednocześnie umożliwia redukcję wymiaru zbioru cech opisujących te obiekty. W celu ułatwienia interpretacji w obliczeniach zastosowano rotację Varimax. Do określania liczby czynników posłużono się kryterium Keisera, a wynik zweryfikowano dzięki wykresowi osypiska. Analiza została uzupełniona graficznym przedstawieniem wartości czynnikowych za pomocą kartogramu. Prostsze relacje, w tym między innymi siłę zależności pomiędzy cechami elektoralnymi a zmiennymi społeczno-ekonomicznymi, liczone za pomocą współczynnika korelacji liniowej.

Zróżnicowanie zachowań wyborczych przedstawiono w mezoskali (poziom NUTS 4). W analizie uwzględniono dane z 379 powiatów. Problematyczna okazała się dostępność niektórych danych w tej skali. Miernik poziomu zamożności, za który zazwyczaj służy PKB *per capita*, zastąpiono przeciętnym miesięcznym wynagrodzeniem oraz dochodami budżetu powiatowego w przeliczeniu na 1 mieszkańca.

Głównym źródłem informacji były dane Państwowej Komisji Wyborczej dotyczące wyników wyborów we wszystkich obwodach wyborczych. Publikacje te dostępne są również w formie elektronicznej na stronie internetowej Państwowej Komisji Wyborczej. Przy analizie pominięto dane z obwodów zagranicznych oraz z głosowań przeprowadzonych na statkach. Drugie ważne źródło stanowiły dane statystyczne dotyczące cech społeczno ekonomicznych publikowane przez GUS (zamieszczone w Banku Danych Regionalnych).

Przestrzenne zróżnicowanie frekwencji

Po początkowym „zachłyśnięciu się” wolnością i licznym udziale w pierwszych wolnych wyborach, kolejne głosowania charakteryzowała już znacznie niższa frekwencja. Począwszy od roku 1993 obserwowany był systematyczny jej spadek. Było to zjawisko niepokojące w świetle budowania społeczeństwa obywatelskiego i niespotykane w innych dużych krajach europejskich. Podczas gdy w Polsce w 2005 r. swój głos oddało niewiele ponad 40% uprawnionych, w Niemczech było to blisko 78%¹, w Wielkiej Brytanii ponad 61%², a we Francji (wybory 2002) 64%³. Nieco lepiej było w wyborach prezydenckich, choć i tak frekwencja nie przekroczyła 50%. Wybory w dniu 21 października 2007 r. przyniosły poprawę sytuacji. Do urn poszło 53,88% uprawnionych do głosowania, najwięcej od 1989 r., co jak na polskie warunki było bardzo dobrym wynikiem. Tym samym zanegowana została dotychczasowa prawidłowość, zaobserwowana przez J. Raciborskiego (1997, s. 251), który stwierdził, że „istnieje negatywny związek między częstością odbywania wyborów a frekwencją wyborczą”. Stało się tak dzięki mobilizacji elektoratów dwóch głównych partii na polskiej scenie politycznej – Platformy Obywatelskiej oraz Prawa i Sprawiedliwości. Oba te ugrupowania zdobyły znacznie więcej głosów niż w poprzednich wyborach (ryc. 1).



Ryc. 1. Poziom frekwencji wyborczej w wyborach do Sejmu RP w latach 1989–2007

Źródło: dane Państwowej Komisji Wyborczej.

Turnout for the parliamentary elections in Poland held in the years 1989–2007

Source: National Electoral Commission.

¹ <http://www.bundeswahlleiter.de/>

² http://news.bbc.co.uk/1/hi/uk_politics/vote_2005/constituencies/

³ <http://www.assemblee-nationale.fr/elections/resultats.asp>

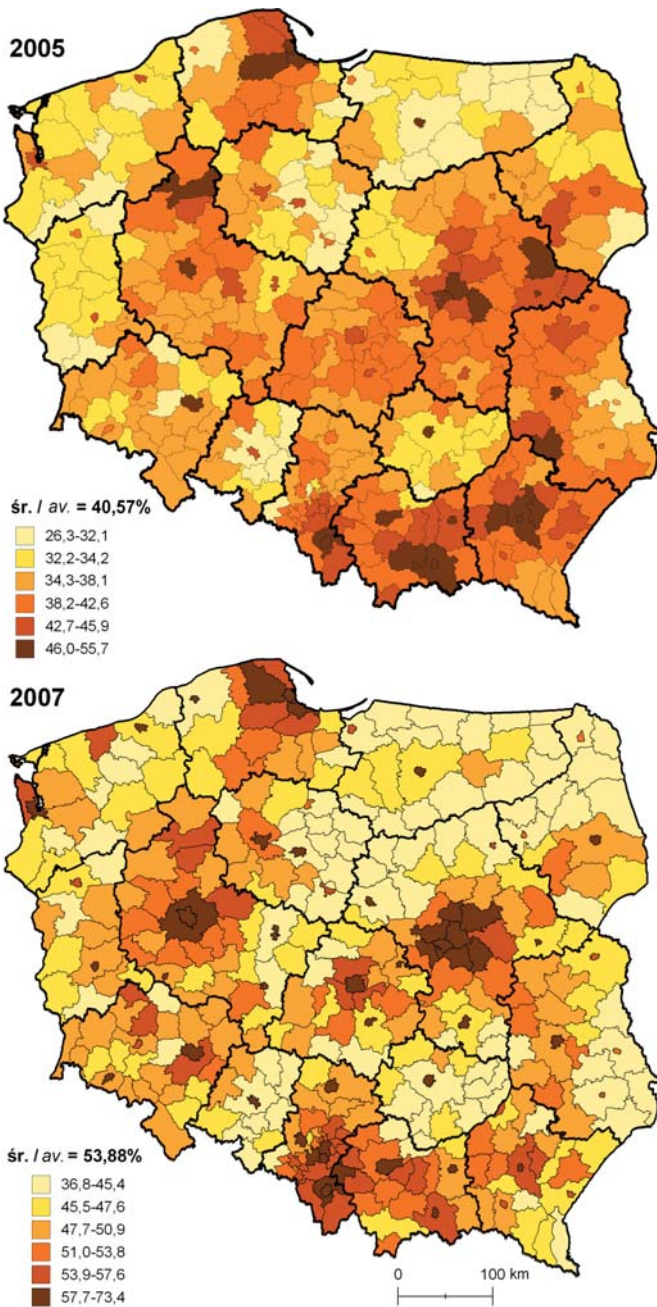
Na decyzje dotyczące udziału w głosowaniu wpływa m.in. poziom wykształcenia oraz sytuacja materialna obywateli (Duda, 1997) – lepiej wykształcona ludność miejska chętniej bierze w nich udział niż mieszkańcy wsi. Jednym z symptomów tego faktu może być współczynnik korelacji pomiędzy odsetkiem ludności z wyższym wykształceniem a frekwencją wyborczą w danym powiecie. Dla wyborów parlamentarnych 2005 wynosi on 0,62. Wyjątkiem są wybory samorządowe, w których możliwość oddania głosu na osobę, którą dobrze się zna, zachęca ludność z małych miejscowości do uczestnictwa w głosowaniu.

Przestrzenne zróżnicowanie frekwencji w latach 2005 i 2007 potwierdza wcześniejsze uogólnienia na jej temat. Regionalne różnice występują i są zjawiskiem trwałym (ryc. 2).

Charakterystyczna dla postpeerelowskiej przestrzeni wyborczej jest ponadprzeciętna frekwencja w województwach małopolskim i podkarpackim, czyli w dawnej Galicji. Pozytywnie na tym tle wypadają również wielkopolskie i pomorskie. Tłumaczy się to długimi tradycjami parlamentarnymi tych obszarów oraz silniejszymi aniżeli w innych częściach kraju wpływami Kościoła, który każdorazowo apeluje o udział w wyborach. Wyższą od przeciętnej frekwencję środkowej części województwa mazowieckiego tłumaczyć można silnym oddziaływaniem stolicy na otoczenie. Pod tym względem obraz wyborów z 2005 r. praktycznie pokrywa się z wcześniejszymi analizami.

Nieco odmiennie wygląda sytuacja, jeśli chodzi o obszary o największej absencji. W porównaniu z wcześniejszymi wyborami poprawił się wskaźnik uczestnictwa w wyborach w dawnej Kongresówce (szczególnie w województwach łódzkim i lubelskim), która tradycyjnie była zaliczana do regionów o najniższej frekwencji (Kowalski, 2004a). Novum w 2007 r. jest też stosunkowo niska frekwencja w podkarpackim – regionie raczej aktywnie uczestniczącym w wyborach. Najwyższą absencję w ostatnich wyborach odnotowano w województwach opolskim, warmińsko-mazurskim, świętokrzyskim oraz zachodniopomorskim. Prawdopodobną przyczyną jest zaborowa przeszłość tych terenów lub napływ po wojnie nowej ludności, młodszej i słabiej związanej z narodowymi tradycjami. Ciekawym przykładem jest Opolszczyzna, w której od lat notuje się najniższy wskaźnik frekwencji. Jednym z czynników takiego stanu rzeczy jest obecność licznej mniejszości niemieckiej, słabo zaangażowanej w polskie życie publiczne. Innymi powodami mogą być migracja pracowników sezonowych, szczególnie do Niemiec, albo też zdezaktualizowany spis wyborców, objawiający się tym, że część mieszkańców, oficjalnie figurująca w polskich statystykach, na stałe mieszka i pracuje za granicą (Kowalski, 2000).

Oprócz uwarunkowań w postaci przynależności narodowej, cechą charakterystyczną w badaniu frekwencji jest jej zbieżność z obecnością dużych ośrodków miejskich (por. ryc. 2). Za przyczynę takiego można uznać wyższą świadomość społeczną i polityczną mieszkańców miast. Wiąże się to z wyższym poziomem wykształcenia i większym zaangażowaniem w sprawy kraju. Nie bez znaczenia



Ryc. 2. Frekwencja wyborcza w wyborach parlamentarnych w 2005 i 2007 r.
Źródło: dane Państwowej Komisji Wyborczej.

Turnout for the parliamentary elections of 2005 and 2007
Source: National Electoral Commission.

pozostaje też problem dostępności lokali wyborczych – w przypadku obszarów wiejskich konieczność przebycia kilku kilometrów w celu oddania głosu może być dla niektórych wyborców skuteczną barierą (tab. 1).

Tabela 1. Frekwencja wyborcza w powiatach ziemskich i grodzkich w wyborach 2005–2007 (%)

Turnouts in rural and urban poviats in elections held in the period 2005–2007 (%)

Wybory	Powiaty	
	ziemskie	grodzkie
Parlamentarne 2005	37,0	42,8
Prezydenckie (I tura)	46,0	52,9
Prezydenckie (II tura)	46,5	54,1
Parlamentarne 2007	49,2	62,7

Źródło: Obliczenia własne na podstawie danych PKW.

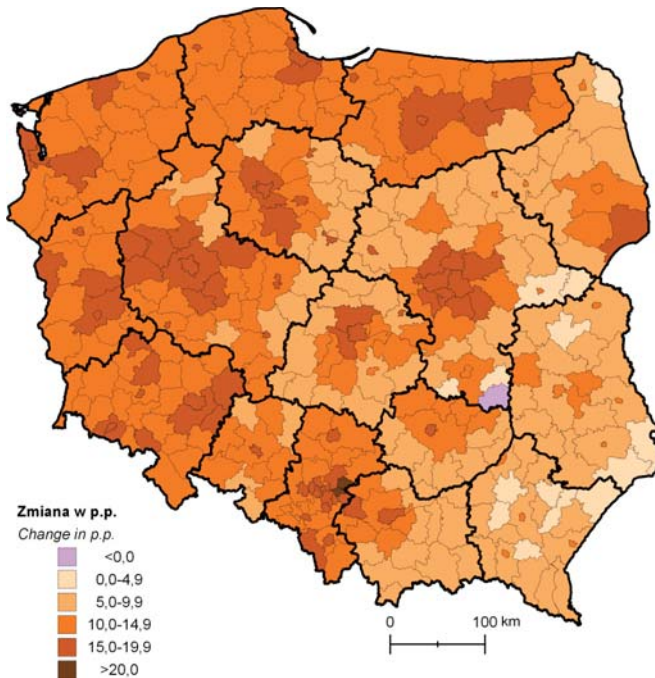
Source: Author's own calculations based on National Electoral Commission.

W 2007 r. nastąpiły znaczące zmiany frekwencji w stosunku do wyborów parlamentarnych z roku 2005. Dostrzegalny jest tu pewien regionalizm. Najmocniej, bo o ponad 15 punktów procentowych wzrosła frekwencja w większości powiatów województw północnych, zachodnich i południowo-zachodnich, w pozostałych województwach wzrost rzadko przekraczał 10 p.p. Niższą frekwencję odnotowano tylko w powiecie lipskim (spadek o 0,77 p.p.). W dwóch powiatach (Sosnowiec i Dąbrowa Górnicza) frekwencja była o ponad 20 punktów procentowych wyższa niż dwa lata wcześniej (ryc. 3).

O stabilności frekwencji może świadczyć też fakt, że od 2000 r. we wszystkich wyborach (parlamentarnych, prezydenckich i samorządowych) powiat krapkowicki zajmował pod względem odsetka głosujących ostatnie miejsce w Polsce. W 2007 r. to się zmieniło – mniejszym zaangażowaniem wykazali się mieszkańcy pięciu powiatów, z kazimierskim na czele. Z kolei Warszawa oraz Sopot we wszystkich wcześniejszych głosowaniach cechowały się najwyższą wartością tego wskaźnika⁴. Najmniej zmienna frekwencja (por. ryc. 3) charakteryzuje obszary, na których odsetek głosujących był najwyższy (z wyjątkiem dużych miast). Należą do nich wymienione wcześniej regiony wschodnie oraz południowo-wschodnie (Rykiel, 2004).

Rozkład przestrzenny frekwencji wyborczej w obu turach wyborów prezydenckich był bardzo zbliżony (współczynnik korelacji pomiędzy wynikami obu tur 0,96), co świadczy o trwałości i stabilności zachowań wyborczych Polaków. Zależności pomiędzy odsetkiem głosujących w obu turach wyborów prezyden-

⁴ Z uwagi na reformę administracyjną przeanalizowano tylko dane PKW z wyborów prezydenckich 2000 i 2005 oraz wyborów parlamentarnych 2001, 2005 i 2007.



Ryc. 3. Zmiana procentowa frekwencji wyborczej w 2007 r. w odniesieniu do wyborów 2005 r.
Źródło: dane Państwowej Komisji Wyborczej.

Percentage change in electoral turnout in 2007 as compared with the 2005 election
Source: National Electoral Commission.

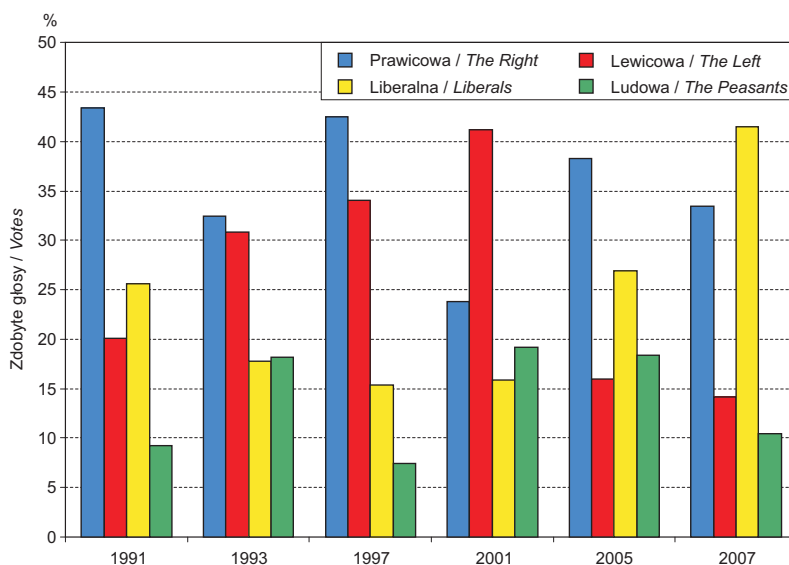
kich a frekwencją w wyborach parlamentarnych w 2005 r. również były bardzo silne, w obu przypadkach osiągając współczynnik 0,90. W przypadku wyborów parlamentarnych z 2005 i 2007 r. otrzymano zależność 0,81. Tłumaczyć to można krótkimi odstępami czasowymi między kolejnymi wyborami. Korelacje między wyborami prezydenckimi z 2000 r. a wyborami 2005 (parlamentarnymi i dwiema turami wyborów prezydenckich) były już znacznie niższe i wynosiły odpowiednio 0,55, 0,70 i 0,58.

Zróźnicowanie preferencji wyborczych

W wyborach parlamentarnych w dniu 25 września 2005 r. wystartowały 22 komitety wyborcze. Dziesięć z nich startowało we wszystkich okręgach, osiem w większości, a cztery komitety tylko w jednym okręgu. W wyborach tych zwyciężyła opcja prawicowa (PIS, LPR, PJKM, RP) przed ugrupowaniami uważanymi za liberalne (PO, PD, PC). Za porażkę można uznać wynik lewicy, niejako „skarconej” przez wyborców za cztery lata rządów.

W skład Sejmu i Senatu weszło sześć ugrupowań, które przekroczyły wymagane progi wyborcze. Z powodu specyfiki wyborów do Senatu RP trudno określić rzeczywiste preferencje wyborców w tym głosowaniu, dlatego niniejsza analiza dotyczy jedynie wyborów do Sejmu.

W wyborach z 21 października 2007 r. z ogólnej liczby dziesięciu komitetów startujących w wyborach, siedem zarejestrowało swoich kandydatów we wszystkich okręgach. Proóg wyborczy przekroczyły tylko cztery komitety, reprezentujące cztery główne opcje polityczne. Ukazuje to postępującą konsolidację partii politycznych, grupujących się w bloki i koalicje. W wyborach tych po raz pierwszy zwyciężyła opcja liberalna (nie licząc symbolicznego zwycięstwa Unii Demokratycznej w 1991 r.), osiągając najlepszy wynik w historii polskich wyborów parlamentarnych – 41,5% wszystkich głosów.



Ryc. 4. Wynik wyborczy opcji politycznych w wyborach do Sejmu RP w latach 1991–2007
Źródło: dane Państwowej Komisji Wyborczej oraz M. Kowalski (2004a, s. 413).

Results obtained by the political options in the parliamentary elections held 1991–2007
Source: National Electoral Commission and M. Kowalski (2004a, p. 413).

Oba głosowania potwierdziły dużą zmienność sympatii partyjnych Polaków. Pomimo upływu zaledwie dwóch lat skład parlamentu znacząco się zmienił. Dwie partie, LPR i Samoobrona RP, które jeszcze w 2005 r. osiągnęły całkiem przyzwoite rezultaty, w 2007 r. nie przekroczyły nawet progu wyborczego. Z kolei Platforma Obywatelska, która w 2005 r. otrzymała 2,85 mln głosów, dwa lata później zebrała ich prawie 4 mln więcej, a PiS o 2 mln więcej.

Zmienność preferencji polskich wyborców doskonale ukazują wyniki wyborcze poszczególnych opcji we wszystkich demokratycznych wyborach do Sejmu (ryc. 4). Niestalość ta objawiała się do tej pory zmianą rządów po każdym kolejnych wyborach. Można to wiązać z krótką historią powojennej demokracji oraz rozczarowaniem obywateli kolejnymi rządami. Niespełnione obietnice, brak odczuwalnej poprawy sytuacji materialnej polskich rodzin oraz narastanie problemów społecznych i gospodarczych kraju, powodowały frustracje wśród ludności, która głosując wybierała często opozycję rządzącego obozu. Na wysoki rezultat opcji ludowej w 2005 r. mogła wpłynąć gorsza sytuacja materialna mieszkańców obszarów wiejskich, którzy rozczarowani przemianami gospodarczymi zaczęli głosować na ugrupowania głoszące populistyczne hasła oraz krytykujące aktualnie rządzącą opcję. W 2007 r. ugrupowania reprezentujące interesy wsi uzyskały prawie dwukrotnie gorszy rezultat, a Samoobrona RP nie przekroczyła nawet progu wyborczego. Jednym z powodów tak nagłej zmiany była poprawa sytuacji najuboższej ludności rolniczej, spowodowana dopłatami do produkcji rolnej oraz wzrostem cen sprzedawanych płodów rolnych oraz niezadowolenie z dotychczasowego reprezentowania środowisk wiejskich w parlamencie.

Tabela 2. Ładunki czynnikowe dla dwóch pierwszych składowych głównych w wyborach parlamentarnych w 2005 r.

Factor loadings for the first two main components obtained for the 2005 parliamentary election

Komitet wyborczy	Ładunki czynnikowe	
	ludowcy-liberałowie	lewica-prawica
Ruch Patriotyczny	0,22	-0,01
Liga Polskich Rodzin	-0,49	0,57
Partia Demokratyczna	0,62	-0,22
Socjaldemokracja Polska	0,48	-0,42
Prawo i Sprawiedliwość	0,29	0,81
Sojusz Lewicy Demokratycznej	0,34	-0,60
Platforma Obywatelska	0,84	0,12
Polskie Stronnictwo Ludowe	-0,85	-0,14
Samoobrona RP	-0,69	-0,54
Platforma Janusza Korwina-Mikke	0,74	0,06
Wariancja wyjściowa	3,682	2,042
% wyjaśnionej wariancji	30,69	17,02
% kumulowany wyjaśnianej wariancji	30,69	47,71

Źródło: Obliczenia własne na podstawie danych PKW.

Source: Author's own calculations based on National Electoral Commission data.

Występowanie kontrastów w przestrzennym zróżnicowaniu preferencji wyborczych potwierdza analiza statystyczna. Przeprowadzono trzy wyliczenia dla danych z kolejnych wyborów: dwa objęły wybory parlamentarne z 2005 i 2007 r., jedno dotyczyło I tury wyborów prezydenckich 2005. W wyniku przeprowadzonej procedury otrzymano dwie składowe główne potwierdzające podział przestrzeni politycznej Polski na dwie odrębne płaszczyzny (tab. 2).

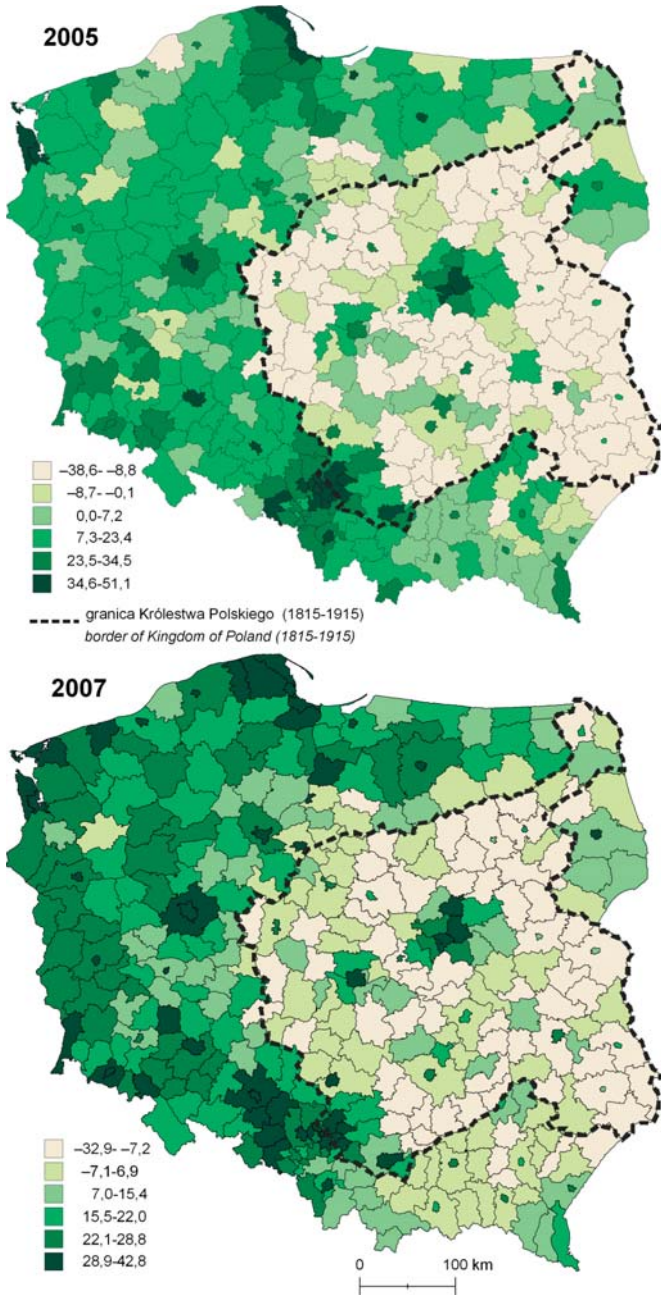
Dla danych z wyborów parlamentarnych 2005 pierwszą wyodrębnioną składową, wyjaśniającą prawie 31% zmienności wspólnej, można zinterpretować jako oś interesów przedstawiającą konflikt ludowcy–liberałowie, przy czym ma on podłoże bardziej gospodarcze niż obyczajowe. Nie dziwi wysoka wartość ładunków czynnikowych dla ugrupowań określających się jako liberalne gospodarczo, czyli Platformy Obywatelskiej, Platformy Janusza Korwina-Mikke czy Partii Demokratycznej. Dlatego nie jest zaskoczeniem umiejscowienie na przeciwnym biegunie ugrupowań opcji ludowej reprezentującej środowiska wiejskie.

Przestrzenne zróżnicowanie doskonale ukazuje wpływ uwarunkowań historyczno-kulturowych na preferencje wyborcze (ryc. 5). Obszar najsilniejszego poparcia dla opcji ludowej w znacznym stopniu pokrywa się z granicami Królestwa Kongresowego (wyjątek stanowią duże ośrodki miejskie, w tym przede wszystkim Warszawa i Łódź). Regiony te, dawniej zależne od carskiej Rosji, są znacznie słabiej uprzemysłowione niż tereny, które były we władaniu Prus czy Austrii. Dominuje na nich gospodarka rolna, którą zajmuje się nadal duży odsetek mieszkańców wsi. Dlatego poparcie opcji ludowej na tym terenie nie jest zaskakujące.

Druga składowa główna, wyjaśniająca nieco ponad 17% zmienności wspólnej, została zidentyfikowana jako oś wartości, czyli antagonizm lewica–prawica (ryc. 6 i tab. 3). Skala opisuje wzrost „prawicowości” powiatów.

Nieco inne wyniki otrzymano dla danych z 2007 r. Pierwsza składowa, wyjaśniająca ponad 31% zmienności wspólnej, została zinterpretowana jako oś wartości. Druga składowa, z ponad 28% udziałem w wyjaśnianiu zmienności, przedstawia antagonizm pomiędzy opcją ludową i liberalną. Na odwrócenie ważności obu składowych wpływ mogło mieć osłabienie opcji ludowej kosztem prawicy. Tezę tę potwierdza przestrzenne przedstawienie składowej prawica–lewica w obu wyborach (por. ryc. 6). Do tradycyjnie prawicowych województw małopolskiego, podkarpackiego i podlaskiego, dołączyły także łódzkie, świętokrzyskie, lubelskie oraz mazowieckie.

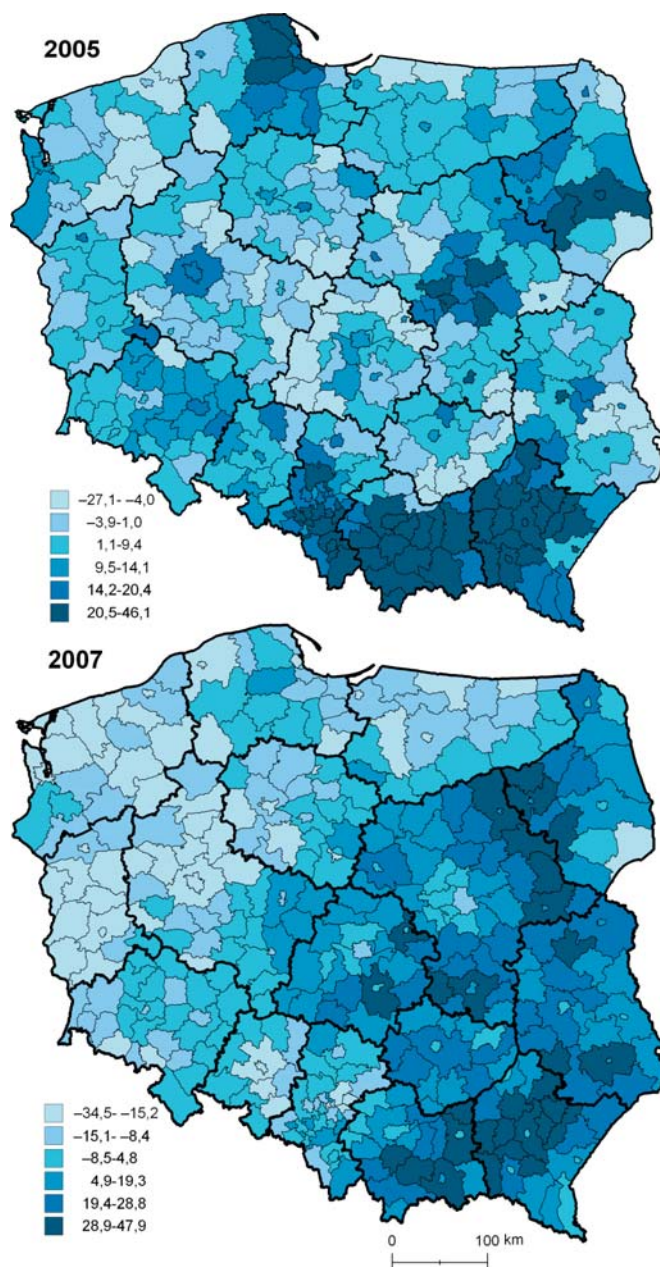
Konflikt ideowy wzdłuż osi wartości nie wykazuje tak silnych powiązań z podziałami historycznymi. Wyraźnie widoczne są jednak silne wpływy prawicy na obszarze dawnego zaboru austriackiego. W 2005 r. oprócz województw małopolskiego i podkarpackiego, ponadprzeciętne poparcie dla prawicy odnotowano również w aglomeracji warszawskiej, na Pomorzu Gdańskim oraz na Białostocczyźnie. W wyborach parlamentarnych 2007 sytuacja uległa zmianie. Dotychczas zwyciężająca w rejonie Warszawy i Trójmiasta prawica została pokonana przez opcję liberalną, reprezentowaną przez PO. Z kolei w powiatach



Ryc. 5. Rozkład przestrzenny składowej ludowcy–liberałowie w wyborach parlamentarnych w 2005 i 2007 r.

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej.
Spatial distribution of the Liberal–Peasant components at the parliamentary elections held in 2005 and 2007

Source: National Electoral Commission.



Ryc. 6. Rozkład przestrzenny składowej lewica–prawica w wyborach parlamentarnych w 2005 i 2007 r.

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej.

Spatial distribution of the Left–Right components at the parliamentary elections held in 2005 and 2007

Source: National Electoral Commission.

łomżyńskim, ostrołęckim i siedleckim wynik prawicy znacząco się poprawił. Szczególnie dwa powiaty okazały się silnie prawicowo zorientowane: łomżyński, w którym PiS otrzymało blisko 62% poparcia oraz wysokomazowiecki, z wynikiem niewiele gorszym. Był to jedno z najwyższych wyników prawicy w całym kraju. W położonym niedaleko powiecie hajnowskim od lat zwyciężają ugrupowania lewicowe. LiD zdobył tu ponad 40% głosów, co było najlepszym wynikiem wyborczym tego komitetu w całej Polsce. Z kolei PiS zanotował tu najgorszy rezultat – 10,7% głosów. Tę część województwa podlaskiego zamieszkuje w dużej mierze ludność prawosławna oraz mniejszość białoruska. Społeczność ta zazwyczaj staje w opozycji do katolicko-narodowych idei polskiej prawicy.

Tabela 3. Ładunki czynnikowe dla dwóch pierwszych składowych głównych w wyborach parlamentarnych w 2007 r.

Factor loadings for the first two main components obtained for the 2007 parliamentary election

Komitet wyborczy	Ładunki czynnikowe	
	lewica–prawica	ludowcy–liberałowie
Polska Partia Pracy	-0,559	-0,163
Liga Polskich Rodzin	0,562	-0,101
Prawo i Sprawiedliwość	0,885	-0,172
Platforma Obywatelska	-0,508	0,777
Polskie Stronnictwo Ludowe	0,161	-0,890
Samoobrona RP	-0,186	-0,839
Lewica i Demokraci	-0,786	0,169
Wariancja wyjściowa	2,173	1,976
% wyjaśnionej wariancji	31,04	28,23
% kumulowany wyjaśnianej wariancji	31,04	59,26

Źródło: Obliczenia własne na podstawie danych PKW.

Source: Author's own calculations based on National Electoral Commission data.

W Wielkopolsce i na Podkarpaciu, mimo podobnych tradycji historycznych, ukształtowały się odmienne poglądy polityczne, co skutkowało popieraniem innych opcji. Oba te obszary w czasie zaborów były poddane silnym wpływom zaborców, o długich tradycjach państwowych i parlamentarnych. Galicja po rozbiorach niejako „zaadoptowała” i przystosowała tradycje austriackie do warunków polskich, Wielkopolska z kolei zerwała po wojnie ciągłość polityczną, a tradycje narodo-demokratyczne zostały w okresie PRL wykorzenione.

Ziemie zachodnie i północne (Dolny Śląsk, Opolskie, Lubuskie, Pomorze Zachodnie, Warmia i Mazury) są regionami o silniejszej orientacji lewicowej,

podobnie jak województwa wielkopolskie oraz kujawsko-pomorskie. M. Kowalski (2004b) tłumaczy to silniejszą ingerencją państwa w gospodarkę w czasach Polski Ludowej. Dotyczy to głównie rejonów wiejskich, zwłaszcza po byłych PGR-ach. Tam, gdzie oddziaływanie systemu socjalistycznego nie było tak silne, wpływy lewicy są słabsze.

Zbliżone rezultaty otrzymano analizując wyniki wyborów prezydenckich 2005. Analiza składowych głównych wyodrębniła, podobnie jak w przypadku wyborów do Sejmu, dwa czynniki, wyjaśniające razem ponad 81% zmienności wspólnej (tab. 4).

Tabela 4. Ładunki czynnikowe dla dwóch pierwszych składowych głównych w wyborach prezydenckich 2005 r.

Factor loadings for the first two main components obtained for the 2005 presidential election

Kandydat	Ładunki czynnikowe	
	wieś–miasto	Kaczyński–oponenci
Henryka Bochniarz	0,63	0,67
Marek Borowski	0,43	0,78
Lech Kaczyński	0,17	–0,95
Jarosław Kalinowski	–0,85	–0,21
Janusz Korwin-Mikke	0,78	0,13
Andrzej Lepper	–0,96	0,12
Donald Tusk	0,80	0,42
Wariancja wyjściowa	3,474	2,199
% wyjaśnianej wariancji	49,63	31,41
% kumulowany wyjaśnianej wariancji	49,63	81,04

Źródło: Obliczenia własne na podstawie danych PKW.

Source: Author's own calculations based on National Electoral Commission data.

Pierwsza składowa, objaśniająca prawie połowę całkowitej zmienności wspólnej, została zidentyfikowana jako czynnik miasto–wieś. Najwyższe korelacje ujemne z tą składową główną odnotowano w przypadku wyników Andrzeja Leppera i Jarosława Kalinowskiego, czyli kandydatów tradycyjnie reprezentujących środowisko wiejskie. Podobne zależności zaobserwowano w stosunku do macierzystych partii obu kandydatów w wyborach parlamentarnych.

Drugi biegun tego podziału stanowią kandydaci cieszący się silnym poparciem elektoratu miejskiego: Donald Tusk, Janusz Korwin-Mikke oraz Henryka Bochniarz. Tu również daje się zaobserwować analogia do wyników odpowiadających im ugrupowań w wyborach parlamentarnych.

Pomimo nieco innego określenia pierwszej składowej (miasto–wieś wobec ludowcy–liberałowie w wyborach parlamentarnych), uzyskane wyniki są do siebie bardzo zbliżone. Potwierdza to liberalne poglądy mieszkańców miast i nadal silne poparcie partii ludowych na obszarach wiejskich. Rozkład przestrzenny wartości czynnikowych pierwszej składowej jest istotnie zbieżny z analogicznym rozkładem w wyborach parlamentarnych (ryc. 7A).

Powiaty o najsilniejszym poparciu dla kandydatów reprezentujących opcję wiejską (o najniższych wartościach czynnikowych) tworzą zwarty obszar zbliżony do dawnych granic Królestwa Kongresowego. Wyjątkiem na tym obszarze są aglomeracje warszawska i łódzka oraz powiaty grodzkie, związane z opcją miejską.

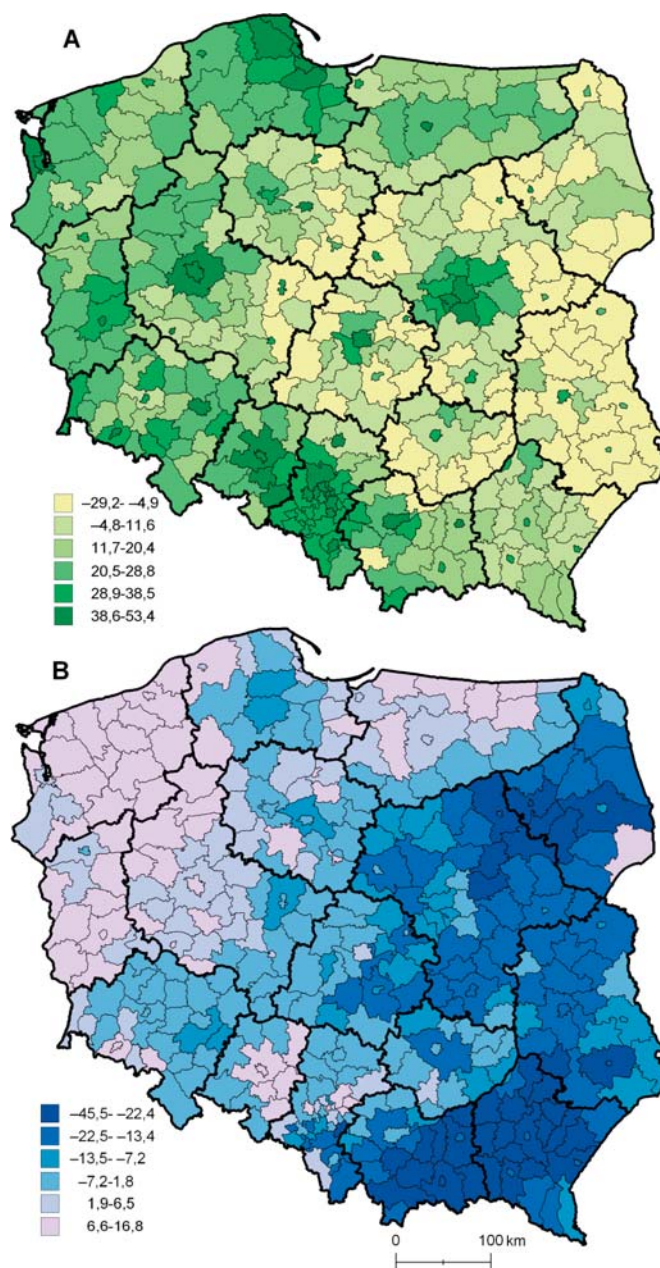
Z uwagi na silną korelację odpowiadających sobie czynników w obu typach wyborów (0,94), opis przestrzennego rozkładu tego czynnika znacząco przypomina analizę przeprowadzoną dla wyborów parlamentarnych.

Druga składowa, wyjaśniająca ponad 31% zmienności wspólnej, jest nieco trudniejsza w interpretacji. Można ją próbować identyfikować jako oś prawica–lewica, choć wielkość ładunków czynnikowych dla Donalda Tuska i Henryki Bochniarz, kandydatów liberalnych, skłania raczej do innego jej zdefiniowania. Bardziej stosowne, z uwagi na ścisłą korelację wyniku Lecha Kaczyńskiego z tym czynnikiem, wydaje się oznaczenie tej składowej jako antagonizmu pomiędzy Lechem Kaczyńskim a jego politycznymi oponentami.

W przestrzennej analizie rozkładu wartości czynnikowych tej składowej daje się zauważyć pewną przejściowość. Kierując się z południowego wschodu ku północnemu zachodowi obserwujemy wyraźny wzrost „opozycyjności” wobec Lecha Kaczyńskiego. Powiaty najsilniej opozycyjne względem tego kandydata (najwyższe wartości czynnikowe) znajdują się głównie w północno-zachodniej (województwa zachodniopomorskie, lubuskie, część Wielkopolski) i północnej części kraju (warmińsko-mazurskie) oraz na Opolszczyźnie.

W przypadku obu podziałów zdecydowanie wyróżnia się powiat hajnowski – najbardziej „antyprawicowy” powiat w Polsce; zarówno w pierwszej, jak i drugiej turze wyborów Lech Kaczyński uzyskał tam najgorsze rezultaty w całym kraju. Za najbardziej prawicowe można zaś uznać powiaty brzozowski, kolbuszowski, łańcucki i ropczycko-sędziszowski w województwie podkarpackim, dąbrowski w małopolskim oraz wysokomazowiecki w podlaskim; na Lecha Kaczyńskiego głosowało tam ponad 50% wyborców w pierwszej turze i ponad 80% w drugiej.

Wspominana wcześniej zwiększona aktywność wyborcza ludności dużych miast objawia się także odrębnością preferencji wyborczych. Odmiennosc ta była przedmiotem wcześniejszych badań z zakresu geografii elektoranej. M. Kowalski (2004a) postawił duże miasta na równi z sześcioma historycznymi regionami Polski, o odmiennych postawach wyborczych. Ośrodki te potraktował jako siódme wydzielenie, o którego odrębności, oprócz znacznie wyższej frekwencji wyborczej, świadczy silne poparcie opcji liberalnej. Jednocześnie, z racji



Ryc. 7. Przestrzenny rozkład czynnika wieś–miasto (A) oraz czynnika Lech Kaczyński–oponenci (B) w wyborach prezydenckich w 2005 r.

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej.

Spatial distribution of the urban–rural factor (A) and the Lech Kaczyński versus opponents component (B) at the 2005 presidential election

Source: National Electoral Commission.

typowo miejskiego charakteru ludności, ugrupowania i kandydaci reprezentujące opcję ludową uzyskiwały w miastach najsłabsze wyniki spośród pozostałych regionów. Liberalną orientację miast tłumaczy się koncentracją w nich elit życia narodowego, tradycjami postszlacheckiej inteligencji, większą spontanicznością oraz wysokim stopniem rozwoju społeczno-ekonomicznego (Kowalski, 2000).

Podsumowanie

Chcąc syntetycznie opisać powiązanie przestrzeni społeczno-politycznej z uwarunkowaniami społeczno-gospodarczymi oraz dokonać regionalizacji, wydziela się cztery odrębne grupy powiatów. Pierwszą grupę stanowią obszary poddane w okresie PRL-u przekształceniom pod wpływem sektora uspołecznionego. Tereny takie, związane raczej z opcją lewicową, położone są głównie na ziemiach zachodnich oraz terenach dawnego zaboru pruskiego. Druga grupa, w której proces modernizacji przebiegał pod słabym wpływem sektora uspołecznionego, składa się głównie z powiatów byłej Galicji, Górnego Śląska oraz Pomorza Gdańskiego. Wysokie poparcie zdobywają tam ugrupowania prawicowe. Grupa trzecia, związana z opcją ludową, reprezentuje obszary rolnictwa indywidualnego, skupione głównie w obrębie granic historycznego Królestwa Polskiego (Kongresowego). Do ostatniej grupy jednostek, niestanowiącej zwartej całości przestrzennej, należą silnie zurbanizowane obszary dużych miast i ich aglomeracje. Najwyższe poparcie zdobywają tam ugrupowania i partie liberalne.

Przeprowadzona analiza pozwala na sformułowanie następujących wniosków.

1. Zróżnicowanie preferencji wyborczych oraz frekwencji ma dość trwały charakter. Pomimo dużej zmienności sympatii politycznych w kolejnych wyborach, strefy wpływów poszczególnych opcji są w dalszym ciągu dostrzegalne. Potwierdza to wcześniejsze badania z zakresu geografii wyborczej Polski (m.in. Zarycki, 1997; Bartkowski, 2003).

2. Ludność z dawnych ziem odzyskanych jest bardziej skłonna do głosowania na lewicę, natomiast mieszkańcy obszarów dawnych zaborów rosyjskiego i austriackiego, sympatyzują z prawicą (Kowalski, 2000). Słabsze poczucie tożsamości lokalnej wśród młodszej i lepiej wykształconej ludności ziem odzyskanych, przekłada się na mniejszą religijność, a tym samym mniejsze wpływy Kościoła. Obszary zamieszkałe przez ludność bardziej religijną cechują się wyższą frekwencją i silniejszą orientacją prawicową. Wyjątek stanowią powiaty o dużym udziale mniejszości wyznaniowych lub narodowych – tam obserwuje się niższy odsetek głosujących oraz wyższe poparcie dla lewicy. Zbieżność frekwencji z preferowaną opcją wyborczą obserwowana jest również w przypadku ugrupowań i kandydatów liberalnych.

3. W odniesieniu do lat poprzednich, w 2005 r. zaobserwowano zmiany znaczenia dwóch głównych podziałów polskiej sceny politycznej. O ile we wszystkich

poprzednich wyborach główny podział przebiegał wzdłuż osi wartości, o tyle w 2005 r. dominującą osią konfliktów stała się oś interesów. Silniej uwidoczniający się podział ludowcy–liberałowie, określany także jako wieś–miasto, wynikał ze wzmocnienia się opcji ludowej i liberalnej kosztem pozostałych orientacji politycznych. Rosnące dysproporcje statusu materialnego okazały się ważniejszym kryterium aniżeli przesłanki ideologiczne.

4. We wszystkich wyborach do 2005 r. główna batalia wyborcza rozgrywała się pomiędzy dwiema opcjami reprezentującymi oś wartości – ugrupowania lewicowe i prawicowe wygrywały na zmianę kolejne wybory. W 2007 r. po raz pierwszy zwyciężyło ugrupowanie reprezentujące oś interesów. Ugrupowania reprezentujące interesy wsi uzyskały prawie dwukrotnie gorszy rezultat, a Samoobrona RP nie przekroczyła nawet progu wyborczego. Poprawa sytuacji materialnej ludności wiejskiej, spowodowana m.in. dopłatami unijnymi, wzrostem cen produktów rolnych oraz odejściem części mieszkańców do zawodów pozarolniczych przełożyła się na spadek poparcia dla partii populistycznych. Może to świadczyć o powolnej polaryzacji polskiej sceny wyborczej i pokrywaniu się obu płaszczyzn konfliktowych. Upodabnia to Polskę do większości krajów o dojrzałych demokracjach, w których główna batalia wyborcza rozgrywa się między dwiema najważniejszymi opcjami.

Piśmiennictwo

- Antoszewski A., Herbut R. (red.), 1999, *Encyklopedia politologii*, T. 3: *Partie i systemy partyjne*, Wydawnictwo Zakamycze, Kraków.
- Barbag J., 1987, *Geografia polityczna ogólna*, PWN, Warszawa.
- Bartkowski J., 2003, *Tradycja i polityka. Wpływ tradycji kulturowych polskich regionów na współczesne zachowania społeczne i polityczne*, Wydawnictwo Akademickie „Zak”, Warszawa.
- Duda A., 1997, *Preferencje wyborcze mieszkańców Łodzi*, Katedra Geografii Politycznej i Studiów Regionalnych, Uniwersytet Łódzki, maszynopis.
- Hryniewicz J., Jałowiecki B., 1997, *System polityczny a rozwój gospodarczy*, *Studia Regionalne i Lokalne*, 20 (53), Europejski Instytut Rozwoju Regionalnego i Lokalnego UW, Warszawa.
- Kabath E., 2002, *Zróżnicowanie przestrzenne zachowań wyborczych w Polsce w ostatniej dekadzie dwudziestego wieku*, Zakład Geografii Społeczno-Ekonomicznej i Gospodarki Przestrzennej UMK, Toruń, maszynopis.
- Kowalski M., 2000, *Geografia wyborcza Polski. Przestrzenne zróżnicowanie zachowań wyborczych Polaków w latach 1989–1998*, *Geopolitical Studies*, 7, IGiPZ PAN, Warszawa.
- , 2003, *Polaryzacja zachowań wyborczych w Polsce jako rezultat cywilizacyjnego rozdarcia kraju*, [w:] M. Kowalski (red.), *Geografia wyborcza Polski*, PTG-IGiPZ PAN, Warszawa, s. 11–48.
- , 2004a, *Regionalne zróżnicowanie zachowań wyborczych Polaków w latach 1989–2001*, [w:] T. Markowski (red.), *Przestrzeń w zarządzaniu rozwojem regionalnym i lokalnym*, *Biuletyn KPZK PAN*, 211, Warszawa, s. 407–430.

- , 2004b, *Zachowania wyborcze ludności wiejskiej a sytuacja społeczno-gospodarcza wsi – identyfikacja procesów*, [w:] J. Bański (red.), *Polska przestrzeń wiejska: procesy i perspektywy*, Studia Obszarów Wiejskich, 6, PTG-IGiPZ PAN, Warszawa, s. 131–144.
- Parysek J., Adamczak Z., Grobelny R., 1991, *Geografia polskich wyborów prezydenckich 1990 r.*, Przegląd Geograficzny, 63, 3-4, s. 245–270.
- Raciborski J., 1997, *Polskie wybory. Zachowania wyborcze społeczeństwa polskiego w latach 1989–1995*, Wydawnictwo Naukowe „Scholar”, Warszawa.
- Rykiel Z., 2004, *Geografia wyborcza i problematyka wyborcza w Polsce*, Czasopismo Geograficzne, 75, 4, s. 275–296.
- Wyniki wyborów do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej przeprowadzonych w dniu 23 IX 2001 r. Cz. 1 – Wyniki głosowania w okręgach wyborczych*, 2001, Państwowa Komisja Wyborcza, Warszawa.
- Wyniki wyborów do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej przeprowadzonych w dniu 23 IX 2001 r. Cz. 2 – Wyniki głosowania i wyniki wyborów*, 2001, Państwowa Komisja Wyborcza, Warszawa.
- Wyniki wyborów Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej: 5 listopada i 19 listopada*, 1996, Państwowa Komisja Wyborcza, Warszawa.
- Zarycki T., 1997, *Nowa przestrzeń społeczno-polityczna Polski*, Studia Regionalne i Lokalne, 23 (56), Europejski Instytut Rozwoju Regionalnego i Lokalnego, UW, Warszawa.

[Wpłynęło: wrzesień 2008; poprawiono: kwiecień 2009 r.]

PAWEŁ KRZEMIŃSKI

ELECTORAL BEHAVIOR IN PARLIAMENTARY AND PRESIDENTIAL ELECTIONS IN POLAND IN THE YEARS 2005–2007 – PATTERNS TO THE SPATIAL DIFFERENCES

Following the first free elections in Poland's recent history, held in 1989, it became possible to observe spatial differences in both overall turnout and the support manifested for different political options. Researchers in Polish electoral geography have attributed these differences to historical conditioning, since the former inclusion of Polish lands within other states has determined various cultural, social and economic features in different parts of Poland.

The specifics of the Polish political scene require a view distinct from that which may be taken in other European countries. Polish political space is usually divided among four main political options. The first division is called the axis of interests, giving rise to a conflict strongly associated with historical premises. There are two opposing options here that are poles apart – Liberals, as represented by Civic Platform (also called the Citizen's Platform), the Democratic Party and Janusz Korwin-Mikke's Platform, as well as the "Peasant" option, represented by "Self-Defence of the Republic of Poland" and the Polish Peasants' Party. The Liberals are supported mainly by a wealthy, more-educated urban electorate, with the most liberal Polish regions being in the north-west, west and south-west. Peasant parties in turn achieve their best results in central and

eastern Poland (within the borders of the former Congress Kingdom of Poland, existing in the years 1815–1916).

The second division, defined as an axis of values, divides the political scene into two antagonistic political options – of Left and Right. The conflict here is mainly ideological. The Right, represented by “Law and Justice” and The League of Polish Families, is supported mainly by inhabitants of the south-eastern voivodships (provinces), as well as the Warsaw agglomeration, the Białystok region and Gdańsk-Pomerania. The Left of the Polish political scene is in turn represented by the Democratic Left Alliance, the Social Democratic Party of Poland and the Polish Labour Party, all parties achieving their best results in central and north-western poviats (counties).

Another specific issue involved the testing of the social and economic features most likely to influence turnout and electoral preferences. To describe the relationship between socio-political space and socio-economic conditions, four groups of poviats were distinguished. The first group includes areas markedly transformed during the period of the People’s Republic of Poland. Strongly associated with the Left, these are mainly located in the west of Poland, as well as the part once within the Prussian Partition. The second group of districts lies mainly within the formerly Austro-Hungarian southern region of Galicia, as well as Upper Silesia and Gdansk-Pomerania. The Right achieves its best results there. The third group, associated with the Peasant option, represents agricultural areas, above all those concentrated in what was historically the Russian-ruled Congress Kingdom of Poland. The last group of districts (poviats) includes major cities and metropolitan areas, in which the best results are those achieved by liberal parties.

Overall, the analysis supports the following conclusions:

1. The differences as regards both electoral preferences and turnout are of a quite permanent nature. Despite the considerable volatility affecting political sympathies from one election to the next, it remains clear where the heartland zones of influence of the different political parties lie.
2. While the population from the “regained territories” is willing to vote for the Left, people from areas formerly partitioned off by the Russians and Prussians vote for the Right. The weak local identity of the younger and better-educated population from the regained territories contributes to this area’s more limited religiosity, and hence a more limited influence on the part of the Church. More religious areas are characterized by a higher turnout and a stronger right-of-centre orientation. Exceptions are poviats characterised by greater religious interest and/or the presence of a national minority, in which the situation is reversed. A higher turnout is also observed where liberal candidates enjoy a high level of support. This correlation is negative in the case of Peasant-option candidates.
3. A trend for people to change options as regards government at each successive election is still observable. This attests to the instability of Poles’ electoral preferences on the one hand, and on the other to probable frustration arising out of dissatisfaction with the achievements of successive periods and styles of governance.
4. In each election pre-2005, the main struggle was that between Left and Right. Parties representing these two options won successive elections. This situation changed for the first time in 2007, when the winning party rather represented the axis of interests. This may signal the onset of a polarization on the Polish political scene.

